

W NIEDZIELĘ DNIA 22 MARCA 1861.

Z Wiednia d. 14. Marca.

Po smartev Kzny Brunswiżkiej Pi-  
lipie Karolinie Xiniżce z rodziny królew.  
Prus: d. 12 tego miesiąca dał rząd  
na 10 dni żałobę.

J. C. K. M. mając wzgląd na szacow-  
ne pierwsze we Lwowie a potem w Lublinie  
przet wiele lat młodociane zasługi Józefa  
Eimberga pierwszego konsyliarza w Lu-  
blinie a Galicyi zachodniej gdzie dał do-  
wody swojej praw znajomości wyta-  
kawicy go na urząd konsyliarza wy-  
cynnego Galicyi zachodniej w Krakowie  
pod własność raczył.

J. C. K. M. wszystkim niższej Austryi  
pocztomistrzom opłatę 45 kr. od konia na  
staży dań do tego iednego ryń. od osta-  
tniego Kwietnia na następujące sześć mie-  
sięcy aż do ostatniego Października roku  
b. naylaskawiej podnieść dozwolił w Wi-  
dniu 10 Marca 1861.

Wydany tu został patent następujący:  
Mając nieprzerwanie zwracać na u-  
trzymanie sprawności baczność i prze-  
konanie, że opieka prawa zarówno do

wierzycieli iako i dłużników rozciągać się  
powinna, aby pierwsi pewni byli zawsze  
swojej słuszney należności, drudzy zaś,  
aby nad przyzwoność w swojej własności  
pokrywdzeni nie zostali, że nietylko pierwsi  
ale nawet i późniejsi wierzyciele, ile tyl-  
ko to może być bez ukrzywdzenia pier-  
wszych, słuszenie dla siebie względy mieć  
powinno; że nakoniec kredyt na całą w-  
artość dobr, a nie na pewną tylko część o-  
bcych rozciąga się, kiedy po uznaniu sądo-  
wa przedaz dobr zadłużonych niżej osza-  
cowany wartości powyższymi zasadom  
oczywiście sprzeciwiała się; wszystkie te o-  
wody skłoniły nas do zniesienia wszystkich  
podobney sprzedaży dobr tyczących się  
przepisów, które, iako wspierające się  
na §§. 93, 326, 336, 338, i 347 powszech-  
nego sądownictwa a na §. 39 konkurs-  
owego urzędzenia, dotąd w naszych dzie-  
darstwach pańsiwach używane były, a na  
ich miejscu przepisać na przyszłość mają-  
ce służyć za prawidło następujące urzę-  
dzenie:

Idące pod licytacją lub na przed

po trzecim ogłoszeniu sądowem dobra na koniec lub nieruchomości w żadnym przypadku bądź to exekucyi bądź krydy nie mają być sprzedawane poniżej wartości oszacowanej, ale, kiedy nikt ani podwyższyć ceny ani oszacowanej wartości nie daie, czy to są dobra ruchome lub nieruchome, w przypadku exekucyi na żądanie wierzycieli, mają być mu przyznane jako własność jego, a w przypadku krydy, wszyscy, którzy się wierzycielami oświadczyli, stosownie do ich pretensyi i przyznanego im pierwszeństwa, zaspokoieni będą w obu zaś przypadkach podług oszacowanej dobr tych wartości. Plan w Wiedniu d. 31 Stycznia 1801.

D. 21 Stycznia t. r. umarł w Wenecyi sławny Neapolitański muzyk Dominik Cimarosa. Wezwany on był do wygotowania nowej opery Artomisa na tamtejszy teatr La Fenice, i już był większą część tej roboty wykonał, gdy napadł na niego ciężka słabość, której on stał się ofiarą. Sławny on był we Włoszech, Niemczech, Moskwie &c. i znakomicie zasłużył się w teatralney muzyce, nawołując przeto śmierć jego jest powszechnie żalowana, gdyż mało równych sobie, zwłaszcza w komicznych operach, zostawił. Ciało jego w kościele Archa: S. M. chęta złożone zostało, gdzie dla przestania pamiętki jego do potamności, wystawiony mu będzie grobowiec z napisem stonownym.

Z Węgier donoszą że d. 8 t. m. rano o kwadransie na łąkę Arcy Xiężnika Aleksandra Pawłowna, szczęśliwie córkę urodziła; ale ta we dwie godziny po swoim narodzeniu się umarła.

Od brzegow Elby d. 21. Lutego.

Po ogłoszoney w Biemie sprzedaży

jednego statku angielskiego który przez kapra francuzkiego do Weziry był przeprowadzonym, minister Angielski w Hamburgu posłał tamże kurjera z zagrożeniem magistratowi najwyższą nielaskę Anglii, jeżeli ta sprzedaż uskuteczona zostanie. Magistrat odpowiedział, iż nie jest w mocy tego opierać się prawom i zwyczajom cyrkulu, podług których takowa sprzedaż jest dozwoloną. Za przybyciem kurjera wspomniona sprzedaż już była zakończona.

Imperator Jmć Rofsyyski ogłosił listem okulnym że siedem wysp zjednoczonych na Archipelagu uznaje krajem niepodległym, mając nadzieję i życząc, iżby wszystkie przyjacielskie mocarstwa poszły w tej mierze za jego przykładem. Szwecya już wspomnianą niepodległość uznała.

Hrabia Kalitszew odebrał w Kassel kurjera z Petersburga, z wiadomością, iż Imperator Jmć potwierdził go w tego dostojności. Podkanclerzego państwa, do której poskoczoney ambasadzie swojej powróci. Pierwszy to jest przykład iż podkanclerzy Rofsyyski użytym jest na poselstwo zagraniczne.

Instytut narodowy Francuzki pisał do rozmaitych akademiiow w Niemczech, z oświadczeniem, iż po zawartym teraz pokoju na stałym lądzie, przyłoży wszystkich starań, do utrzymania pozytywnej z nimi komunikacyi. Król Jmć Szwedzki obiadza teraz brzegi Szwecyi, począwszy od Gotenberga aż do Karlskrony, dla obejrzenia wszystkich przygotowań do obrony poczynionych, i nad granicą ma się widzieć z Xiążęciem następcą Duńskiw.

Z Paryża d. 27. Lutego.

Słychać tu, że i w Rzepliey bawarski konsulat wprowadzony będzie. Flotta kontraadmirała Ganteauma zawinęła do Tulonu, była ona ścigana od angielskiej od 15 a podług innych od 25 żagli mocney, którey częścią dowodził Robert Calder, lecz żadnego nieutraciła okrętu. Fregata angielska, jedna polakra i kilka małych wojennych statków zostały wzięte od okrętów Ganteauma. — Hrabia Cobenzl, wczoraj przez Nancy tu przybył. Stał on na ulicy zakonnic S. Tomasza w hotelu angielskim. Miał on przywędzić, iśk zapewniał ratyfikacją przez Cesarza pokoju Lunewilskiego. Fogtoska, takoby on po zupełney ratyfikacyi miał zostać tu w charakterze ambasadora, nie jest jeszcze pewna. — Zmarły radca stanu i dozorca skarbu narodowego Dufresne, który lat 63 dokończył, zaczął był służbę swoją publiczną w wydziale związków zagranicznych. Urządził on dochody i wydatki państwa, i tak je dokładsnemi uczynił, że Laborde prosił o niego Xcia de Choiseul. Onąd pracował ciągle w wydziale skarbowym. Obwiniano go o nieużytość, ale nieużytość ta pochodziła iedynie z ścisłego przestrzegania porządku. Umierając nic więcej nie zostawił nad dom wiejski i 1800 liarów. Pierwszy konsul pod d. 22 l. m. pisał z okoliczności śmierci Dufresne do ministra skarbowego następujący bilet.

„ Strata, którą przez śmierć radcy stanu Dufresne dozorca skarbu narodowego Francya poniosła, niezmiernym przejęła mię żalem. Duch porządku i nieskaziona poczciwość, które go szczególniey zalecały, nader nam były jeszcze potrzebnymi. Powszechny szacunek jest pocz-

ciwości nadgródą. Jedyna mi tylko po ciecha pozostała, gdy wspomnę sobie, że duch jego z niewidomego siedliska, dokąd z naszego świata się przeniósł, patrzy na ten smutek i żal, które nam śmierć jego przyniosła. Zyczyłbym sobie, ażebyś Ob. Ministrze podpiersie jego w sali skarbu narodowego umieścić kazał. Pozdrawiam Cię z affektem.,,

Podp. Bonaparte.

Ob Gregoire został od trybunatu i ciała prawodawczego na członka do senatu podany. Voulland członek krwawego pod Robespierrem trybunatu bezpieczeństwa, zakończył teraz życie. — Znany bywszy członek konwencyi Dentzel został dozorcą szpitalów wojskowych od Hagenau aż do Menu.

Z Nantes dnia 22 Lutego, „ 71 wywiezionych przybyło tu na 2 statkach, 10 jest 39 na korwecie Strzala, a 32 na Chiffonne nowo wystawionej fregacie od 50 armat. Oczekujemy jeszcze 69.,,

Wczoraj iedną dziewczyną mało 19 uwięzioną nie została. Szef brygady Lorystop adiutant pierwszego konsula będąc w bliskości skoczył iey na pomoc i uratował onę, za przestrach i z radości, iż ją wyrwał dał iey jeszcze 5 ludorów. — Pod naczelactwem Xcia Pokoju ma dowodzić armią hiszpańską przeciwko Portugalii Xzc de Sangro. Gwardye król. już d. 5 t. m. na granicach stanęły. Wystany iednak jest świezo do Lizbony pełnomocnik z oświadczeniem spokojniejszym niż dotąd. Kuryer z odpowiedzią przybiegł d. 4 do Madrytu. Wstrzymano przeto manifest już pod prasą będący: do rozpoczęcia też kroków nieprzyjacielskich rozkazów jeszcze nie wydano. Jenerał Moria wczasie za-

razy w Kadyx rządcą tego miasta, a potem jenerałem zwierzchnikiem Andaluzyi będący, został przy stojącej w polu armii jenerał kwatermistrzem. Bawił ón czas długi w Berlinie dla nauczenia się tam służby wojennej pruskiej. — Jenerał Moreau jest przeznaczony na ambasadora do Wiednia. — Kawaler Azara d. 5. t. m. jeszcze był w Madrycie, synowiec jego tylko kawaler Bardaxi z Wiednia do Paryża przybył. — Dywizya kapitana Baudin, która płynie czynić odkrycia, jeszcze na końcu List pada od wysp korsaryjskich odwieęła. — Tutevsze dzienniki mówią, że Król Neapolitański oddał następcy tronu Neapol, Sycylią sobie zostawiając. — Z Genui 17 niespokojnych osób na wyspę Kapraia wywieziono. — W Cete i Katalonii zakupiono wiele gorzałki do Egiptu. jenerał St. Cir mający dowodzić armią obserwacyjną w Bordeaux, już tam d. 18 Lutego przybył; i znaczną liczbę artyleryi i woysk zgromadzonych zastał. Brest za nadeszłą o podpisaniu w Lunewillu pokoju wiadomością, był oświecony, flotty francuzka i hiszpańska bandery powywieszały. Konwoy od 22 okrętów wkrótce do Brestu powrócić, przed portem kilka tylko angielskich statków krąży. W Rennes i innych miejscach z okazji pokoju śpiewano *Te Deum* — Niektóre dzienniki nasze mówią, że jenerał Moreau dostał od Elektora bawarskiego w podarunku pałac de Deux-Ponts, który tenże Elektor w Paryżu posiadał. — Wiadomość o opuszczeniu przez Anglików portów portugalskich potrzebuje potwierdzenia.

*Wypis z listu iednego cuozoziemca w Paryżu.*

” Czas już jest, azebym twoim skar-

gom, iż jeszcze nic o pierwszym konsulu ci nie pisałem, koniec uczynił. Rzasko iego na uroczystościach widywaś, a bytność iego, tylko przez wpływ, który w wesolnościach czyni poznać się daie. Swiezo jednak widziałem go przy wielkiej paradzie czyli rewii. Przez bilet weyscia, który cudzoziemcy łatwo od kommandanta gwardyi konsularney dostaia, ustaletem sobie drogę aż do przedpokoju Bonapartego. O w pół do piątej gwardya uszykowała się w dwóch pokojach dwoma szeregami, tak, iż publiczność wolny przechód miała. Wielu officyerów wchodziło i wychodziło, w momencie bęben dał się słyszeć, dzielai woioownicy przebiegali drogę od gardzistów obsadzoną: w tem wyszło wielu officyerów, a za nimi sam Bonaparte. Wszyscy officyerowie byli w kapeluszach, konsul zaś swóy kapelusz i szpizrut w lewey ręce trzymał. — Ubiór iego składał się z błękitnego złotem haftowanego fraku, białey kamizelki i takichże spodni: wzrostu ón jest nizkiego, i w sobie zsiadły, cery jest bladey, ale wzrok ma żywy i ognisty, krok mocny i postawę wysmukłą. Włosy iego czarne nie przypudrowane, są okrągło obcięte. Stałem na przeciw niego, gdy mu pismo podano, czytał przez niskańs czas z uwagą, a przeto mogłem się mu lepiej przypatrzeć. Wszystkie prawie iego portrety i opisy, są dón bardzo mało podobne, wystawiamy go sobie pospolnie wysokiego, gdy tym czasem jest wcale przeciwne. Podano mu potem konia maści izabelowey, po którym łatwo go rozroznić można było. Gwardya konsularna piesza i konna, wiele szwadronów dragonii i regimentów piechoty z 16 sztuk armat, sta-

ży już na dziedzińcu zamku Tuilleri. Bonaparte, wielu officyerów i młody mameluk, którego Bonaparte z Egiptu wywoził w swoim narodowym stroiu na dzielnym koniu siedząc mocno, ięźtżili na przed i wstecz przed całym frontem. Przy odgłosie wojennej muzyki kazał konsul całemu korpusowi przed sobą maszerować. Gdy się to działo, ón stał w najwyższem milczeniu i nieporuszony, całą uwagę zwróciwszy na to co przed nim było. W trzech kwadransach skończyło się wszystko, konsul na pokoię powrócił, krokiem równie szybkim jak z nich wychodził. Nacisk przypatrujących się był nadzwyczajnie wielki. Gdy Bonaparte na paradzie się niepokaze, na ten czas bogatsi i damy wznacznę się liczbie zgromadzią.

Odtąd, jak Papi Bonaparte małego mameluka chowa w własnym jego stroiu, wszystkie damy swych małych synów po mamelucku przestroily. Ubiór ten składa się z ponsowego turbana, około którego jest biały zawój, szerokie białe muslinowe rątuzy u kostek podwiązane, biała kamizelka, a na niej ponsowy kaftanik bez rękawów, białe pończochy, trzewiki szare z czerwonej skórki, szycia, piersi i ręce obnażone.

Mężczyźni noszą pantaliony, wysoko podpięte, krótkie kamizelki, również krótkie fraki z długimi i wysokimi kołnierzami, chustka na szyi na ćwierć torka szeroka, treflone koszulki, włosy ostrzyżone à la Titus, i woskowane półbócie.,,

*Dnia 3. Marca.*

Ludwik Bonaparte już tu z Berlina przybył. Konsulowie wyrokiem swym nakazali na gorach Simplon, Cenis i

Sgo Bernarda powystawiać dla podróżnych austerye, i w każdej 15 mnichow z jednym przełożonym obsadzić. Rząd cy-salpiński i piemontski mają na utrzymanie ich co rocznie 20,000 fr. dawać. Papiery rządowe spadły na 55 fr. Wczorasy posiedzenie trybunatu było burzliwe względem listy obieralnych, wniosek jednak przyjęty został. — Podług tutejszych dzienników ma być między Hiszpanią i Francją osobliwy traktat zawarty, na mocy którego Francya nabędzie niektórych posiadłości w Luizanie. Rząd nasz 35,000 cetnarow zboża do Egiptu posłał. Mówią nie które nasze pisma że Król Sardynski z Neapolu do Palermo poptynał. Jenerał St. Cyr wyjechał z Bordeaux do Madrytu. Wiadomo że poset portugalski wkrótce do Paryża przybędzie, a stąd wnoszą że armia obserwacyyna w pole nie wyciągnie. Mający przybyć z Lizbony do Paryża poset jest Don Moria de Souza. Podatki gruntowe na rok 10 wynoszą 210 mill:., z tych departamenta reńskie 7,500,000 zapłać. Hra: Cobenzl bawi się tu bez członków ciała dyplomatycznego. Podług niektórych pism naszych jen. Pichagru pojechał do Anglii. Znany konstytucyonista Monnier wydał tu pismo pod tytułem, "O wpływie do rewolucyi francuskiej, który filozofom, Frankmasonom i Illuminatom przypisują."

*Z Londynu d. 28. Lutego przez Hollandyą.*

Uwiadomienie, które P. Pitt o słabości królewskiej chciał w izbie niższej uczynić, nie przeszło: zatem wczoray powstał P. Sheridan i trzymając w ręku Xieggę porządku, gdzie ta wiadomość zapisana była, powiedział co następuje. "Niechcę ja żadnego wstrzymywać interesu, który

w terażniejszych okolicznościach przysięść domość izbie donosić, mógł się zdobyć może prędko do skutku, ale zważywszy na dopełnienie swego obowiązku, żeby podziwieniem mocą w danym porządku na dzisiaj umieszczoną pod tytułem „Mocą względem pogłoski o słabości królewskiej: „ Sądzą bydź moim obowiązkiem, ile że mnie bydź może, przeszkadzać, aby w terażniejszym czasie podobne okoliczności pod roztrząsanie wcale nie przychodziły. Nieprzyznaję tu memu współobywatelowi żadnych szkodliwych zamysłów, iemu tylko boiaźń ten niebezpieczny zamiar podyktowała, który momentalnie dla służby krajowej, zoptakanych okoliczności, do których dąży, mogłoby bydź przeciwnym. Owszem przekonany jestem, iż wspomniany współczłonek równie w każdym obywatelu z serca się spodziewa, iż niezadługie szeregowe ozdrowienie Króla usunie zupełnie potrzebę takiego roztrząsania.

Nadto niechęć bynajmniej członkowi tej izby prawa przedstawienia tej mocy zaprzeczać, jeżeli on był przekonany że ona była użyteczna; muszę jednak powiedzieć, że żaden oddzielny członek tej izby, nie mający związku z radą, osobą, i rządem Króla nie mógłby się odwołać do czucia, i bydź usprawiedliwionym, gdyby nierozwrotnie tak ważną i nader delikatną materią pod publiczne poddał roztrząsanie, gdyby to jasną i widomą nie było rzeczą, że takowa zła i szkodliwa odmówka u tych znajdując miejsce, którychby to obowiązkiem było tak smutną sprawę podejmować. Nieś jednak obstarzę przytem, że żadnem prawem wierzyć nie możemy temu, ażeby te osoby, gdyby nawet bydź mogły, któreby miały tę smutną powinność, tak nieszczęśliwą wie-

na dopełnienie swego obowiązku, żeby one, chociażby okrutna potrzeba do tego punktu przysięść mogła, izby przedsięwzięcie potrzebnych środków przynajmniej wystawić, w tej chwili, którą my w tak niebezpiecznej epoce nadziei wiernego narodu i przywiązaniu straconego rodzeństwa naszego monarchy wiśni jesteśmy. Zakończył P. Scherydan że uczynioną mocą teraz odroczyć należy. Wniosek ten z widoczną i powszechną radością był przyjęty. P. Pitt oświadczył z najwyższym uszanowaniem, tak dalece dotknięty był sposobem, którym P. Scherydan swoje wyraził myśli, i przydał, że i jego nie inne były, że on będąc dotąd jeszcze ministrem, za siebie i swoich rączył kolegów, że gdyby nieodzowna przysięść potrzebna, przeciw zaufaniu wiernego ludu, do tej smutnej okoliczności powrócić, on i jego koledzy wszystkie obowiązki, z takim uczuciem od P. Scherydana przełożone przed oczyma mieli i t. d. — Mocą zatem P. Nicholisa została odroczoną. — P. Pitt miewa jeszcze częste narady z Xciem Walli. Król przed swoją słabością cały dzień naradzał się z Xciem Walli nad urządzeniem nowego ministerium. P. Pitt w izbie niższej oświadczył, że jest wielka nadzieja iż Król w krótko do zdrowia powroci.

2 Strazburga d. 28. Lutego.

Dzisiaj o godzinie 2 po południu hrabia Kaliszew ambasador Rosyjski w towarzystwie P. Nowikow konsyliarza stanu, P. Margwilski konsyliarza dworu, generał adiutantów. Jtief i Baschilof, konsyliarza Oubril i trzech podporuczników przybył do naszego miasta. Ambalsada Ros-

syyska licznemi wystrzałami z armat na wałach powitana była, wysiadła do domu dla niej przygotowanego gdzie ją wybor na orkiestra przyjmowała. Ambasador Rosyjski iehst w otwartey karecie z jeneratem Kaffarelli którego rząd Francuzki przeciw niemu wystst. Gwatdya narodowa i zarza składały straż honorową. Ambasador był na obiedzie uprefekta, w wieczor zaś na teatrze i balu znajdował się. Na dniu jutrzejszym ambasada w dalszą do Paryża uda się drogę.

\* Z Brynu d. 24. Marca.

Interesa o Egipcie nagły zwrot wzięły ze strony Anglików, a dla francuzów z wielką korzyścią. Trudno się spodziewać, aby zamierzone wylądowanie do skutku przysięż miało, przeciwnie zaś ledwie nie z pewnością twierdzić można, że Egipt zostanie w rękach francuzkich. Podług najwyższych bowiem listów z Konstantynopola powstały wielkie poróżnienia w dywanie; jest tam teraz angielska i moskiewska partya, ostatnia ta arola musi być mocna i niebezpieczna, podobnież samocznego sekretarza angielskiego posta wysłano umyslnie do Rodu, gdzie angielski flotta jeszcze dotąd na kotwicach stoi, uwiadomiłając jenerata Abercrombie o tej odmianie, i razem przedstawiając mu, aby zapobiedz wylądowania do Egiptu, jeżeli jeszcze nie nastąpiło dotąd. Tymczasem W. Wasyr dla zbuntowanych woysk swoich był przymuszonym, oddalić się od armii i powrócić do Konstantynopola. Z tych wszystkich okoliczności można z podobieństwem doprowdy mówić, że Anglicy nie poważą się woysk swoich na ląd wysadzić, a tak znówu by miliony strwonione były, które rz. d. angielski na te wyprawę wyłożył.

Potta, która zdaie się grożącą sobie burzę zdaleka przeczuwac, wystala do Pasman Oglu z oświadczeniem mu swejey łaski, i że zapomina jego przeszytych czynności iezli tylko powroci do postuszestwa. Ale kiedy Potcie dawniey z nim nie udato pogodzić się, tem bardziey temeptry tak znaczących dla niego okolicznościach zapewnie się nie uda; podług pewnych bowiem wiadomości z Wołoszczyzny Pasman Oglu woyska swoje zgromedziwszy poprowadził przeciwko Książtom Wołoskim, których postł, poczem jego woyska w Bukaresście i przyległych okolicach wielkie miały porobić spustoszenia. Wiadomości zdają się tem większey pewności nabierać przeto, że już od 14 dni do Wiednia ani do innych miejsc żadne listy z Bukarestu nie dochodzą.

Z Madyobanu d. 19. Lutego.

Korpus woyska francuzkiego pod rozkazami jenerata Murat zbliża się do granic królestwa Neapolitańskiego. Zawarunki przyszłego pokoju z Królem Neapolitańskim głoszą tu, zajęcie przez francuzow portow Sycylii i trzymanie ich aż do powszechnego pokoju; zapłacenie rzplity francuzkiej znaczney summy pieniędzy, i wypuszczanie wszystkich osób za opinią uwięzionych.

Dowiadujemy się z Liwornu iż na d. 10 ogłoszono tam wyrok rządowy na mecy którego sekwestr z własności angielskich, cesarskich, i sycylijskich iniestony został za zapłaceniem 30 tysięcy fran. które połączone z iniestem frankow już wprznd ustozonym na handel miasta tego, mają być rozdane na bogatych mieszkanicow. W Liwornie rozchozą się listy które mneszczą w sobie że Anglicy wylądowali do

Egiptu i że generał Menou dozwolewszy im posunąć się w kraj, niespodziewanie uderzył na nich, zniszczył część wojska, 7000 w niewolę zajął, a resztę przymusił do ucieczki. Lece wiadomość ta za dnym urzędowym rapportem nie jest potwierdzona.

*Z Monachium d. 22. Lutego.*

Dla zebrania potrzebnycy summ na zapłacenie kotrybucyy i rekwiizycyy nastożonych na bawarę wyprużniono wszystkie kasy, tak regencyi jak i stanów; zaciągnięto znaczne summy w kraju i zagranicą; przebito na pieniądze srebra kościelne i klasatorne; jednakowoż wszystkie te źródła są niedostateczne na naglące potrzeby państwa, a nadewszystko na zapłacenie zupełne kotrybucyy z miesięcy Brumaire, Frimaire i Nivos, które miesięczne 359,655 zł. niemieckich i 51 kr. wynoszą. Elektor Jani nałożył przeto przymuszoną pożyczkę po 150 zł. od każdego browaru, która z największym pośpiechem wybierana będzie.

*Z Berna d. 18. Lutego.*

Minister francuzki Reinhard podał ciału prawodawcemu d. 16 noę obeymującą dwa zapłatania następujące: *Czyli Rada obstaie zawsze przy jedności iako zasadzie przyszłej konstytucyi. — W przeciwnym przypadku iakie są odmiany, któreby pragnęła umieścić w systemacie jedności.* Rada na dniu dzisiejszym odpowiedziała, "ze chce, pragnie i żąda jedności rzepłtey za fundamentalną zasadę konstytucyi. Chce iey zupełney i całkowitey tak dobrze: aby wszystkie ludy Helwecyi jeden tylko lud i jeden naród składały; nie miały tylko iedną wolą pod iednym

naywyższym i niepodległym zwierzchnictwem. Jednakowoż rada mniema, iż władzom administracyynym sądowym, i municypalnym kantonow należałoby nadać większą lub mnieyszą rozciągłość stosownie do potrzeby z wyraźnym iednak ostrzeżeniem, że jedność zwierzchnictwa Helwecyi wcaley swojej rozciągłości nie rozdzieloną zostanie i że wszystkie władze udzielone kantonom nie będą mogły pochodzić tylko od władzy środkowey i naywyższej i także iako do swojego środka wracać się będą." To oświadczenie z iednomyslnością i powszechnym zapętem uczynione było, i natychmiast ministrowi francuzkiemu przesłane zostało.

*Z Amsterdamu d. 27. Lutego.*

Zapewniają, że z Texel wyudzie niebawnie tajemna wyprawa z 4 liniowych okrętów i 2 fregat złożona.

Kuryer Rosyyski iadący z Petersburga i mający depesze do naszego dyrektoryatu od rządu rosyyskiego pozawczoraj rana przybył do Hagi; tak tylko wspomniane depesze odeśł, zaraz wdalszą do Paryża udał się drogę. Prezydent dyrektoryatu po przeczytaniu depeszy zwołał natychmiast nadzwyczajne posiedzenie, na które ministrowie marynarki i zagranicznych związków tudzież admirał de Winter byli wezwanemi; po ukończonym posiedzeniu wyprawiono zaraz do wszystkich portów nadzwyczajnych kuryerów. Twierdzą, że treścią depeszy przywiezionych z Petersburga jest oznaymienie dyrektoryatowi o bliskim przybyciu do portów naszej rzepłtey połączoney flotty rosyyskiej z szwedzką.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 22. MARCA 1891.

*Z Brukselli d. 25. Lutego.*

Dwie fregaty francuzkie wyszły z Flesingen do Dunkierki, umknawszy przed ścigającymi je Anglikami stanęły szczęśliwie na miejscu przeznaczenia swego, i to skłoniło Anglików do zbliżenia się ku brzegom. Korsarz Airvoyant z Dunkierki nie był tak szczęśliwym; zostawszy napotkanym od kutra angielskiego, tak dalece uszkodzonym został, że utonął; jeden tylko kapitan i dwóch marynarów ocalało życie.

Dojaduiemy się z Lille, iż ichcy rosyjscy są zupełnie nowo ubrani; przed wysiedzeniem z miasta tego będzie im rozdana broń; udadź oni się mają do okolic Rotterdamu pod dowództwem generała Sprengporten.

Podług listów z Paryża przybyło tam dwóch oficerów pruskich z depeSZami do margrabiego Luchetoi, po odczytaniu ktorvch udał się zaraz ten pełnomocnik do ministra interesów zagranicznych, i z nim długą konferencyą odprawił.

*D. 28. Lutego.*

Anglicy którzy na czas opuścili byli brzegi Flandryi pokazali się znowu przed

Dunkierkę, Blankenbergiem, i ujęciem Skaldy. Dywizya francuzka złożona z fregat, kutrow, sloopow, i szalup wojennych krąży po zachodniej Skaldzie w celu odpedzenia z tam, od nieprzyjaciela. Na Morze tych samych użyto ostrożności.

*Z Strasburga d. 2. Marca.*

Hrabia Kalitzzew wczoraj w południe przy konwoiu jazdy miasto nasze opuścił; wczoraj bytności tu jego gwardya narodowa straż honorową składała.

Listy z Szwajcaryi wspominają o nowym planie konstytucyi, dążącym do systemu federalistycznej, zawsze jednak z najwyższą władzą środkową, podobną do władzy środkowej iaka w konstytucyi zjednoczonej stanów Ameryki widzieć się daie. Podług tychże samych listów rada wykonawcza postanowiła wyrok zakazujący prefektom wydawać pozwolenia powracania do Helwecyi oficerom Szwajcarom będącym w służbie mocarstw nieprzyjacielskich, nakazując oraz tych, którzyby już w kraju znajdowali się wyprowadzić zagranicę. Wyrok ten do wszystkich emigrantów Szwajcarów ma być rozciągnięty.

*Z Trydentu d. 22. Lutego.*

Na dniu dzisiejszym ma ztąd ruszyć 3 bataliony woyska i udać się na wzmożenie jenerała Murat.

Jenerał Macdonald uwiadomiony, że wiele zabójstw na żołnierzach francuzkich popełniono i że wróżących miejscach zbrojne kupy zbierają się, wydał odezwę, której głównejsze rozrządzenia są następujące: Dystrykta i okręgi Tyrolu południowego, Trydentu i wszystkich krajów zajętych od armii gryzouskiej na tychmiast zostaną rozbroione. Zabrania się wszystkim w ogólności noszenia broni pod karą śmierci, wyjęte są jedynie od tego osoby należące do armii francuzkiej. Każda osoba, u której iakakolwiek broń znaleziona będzie, śmiercią ukarana zostanie. Wszystkie domy podpadną rewizyi; broń w nich znaleziona służyć będzie za dostateczny dowód, właściciele przeto i przechowujący będą aresztowanemi i rozstrzelanemi. Każde kupienie się zbrojne siłą rozpędzone zostanie, schwytane osoby zostaną rozstrzelane, jeżeli wprzody nieostrzegły kommandanta dystryktu i nie uwiadomily o dowodcach i wspólnikach tego kupienia się; miasto zaś lub wieś podpadnie rabunkowi a dotego spalona i zniszczona zostanie. Każdy władz uwiadomiony o kupieniu się, powinien udać się tam natychmiast i przesz namowy

starać się go rozpruszyć. Nikomu nie jest wolno chodzić lub jeździć przed wschodem i po zachodzie słońca; wszyscy ci, którzyby w tym czasie za miastem lub wsią lub za własnym mieszkaniem napotkani byli będą rozstrzelanemi, wyjęci od tego są ci, którzyby do posług armii użytemi byli.

*Z Baret d. 28. Lutego.*

Rząd Turecki dąży spiesznym krokiem do tego stanu wyniszczenia, w którym bytność jego polityczna od woli jedynie tylko otaczających go mocarstw; (przynajmniej od do Europy), zawisła. Wewnątrz kraju rzecz do tego stopnia doszła, że W. Sułtan i rada jego żadnemu wielkiemu urzędnikowi rozkazywać nie może. Własne tylko zyski przywiezują jeszcze wiernych do monarchii basow, a nawet najwierniejsi (jak basza Belgradu) podnoszą sztandar buntu, jeżeli większą im korzyść jak postuszenstwo przynosi. Lecz zewnątrz także Turcyi okropna burza zagraża. Niezgoda między Rosyą i Anglią rozdwoiła także sam Dywan. Rosya wszystkiemi siłami czyni opór przeciw wyładowaniu Anglikow do Egiptu, a Porta Ottomanska zdaie się nie być już w stanie wstrzymania takowego wyładowania; ważne przeto wypadki są oczekiwane.

## D O N I E S I E N I A.

Doniesienie C. K. Gubernii Galicyi Zachodniej. Z powodu, że wyznaczona na 3ci tego miesiąca licytacya arędy trzech poborow, mianowicie: czopowego skarbowego, suchej taxy, i czopowego wiejskiego bezskutecznie upłynęła, drugą licytacyą trzech pomienionych poborow na 3oty t. m. rozpisano postanowiono, zapraszając na nią mających chęć aredowania z tym atoli dokładem, iż tak ceny fiskalne, iako też warunki aredowne odmienione niebędą, i że mającemu chęć aredowania wolno rozpatrzyć się w tym lepiej przed licytacyą w C. K. cyrkularnym Urzędzie Krakowskim, gdzie się licytacya niniejsza odprawiać będzie. W Krakowie d. 13 Marca 1801.

*Karol baron de Gullenfels,*

Zegarek w dwóch kopertach. Pierwsza zielona w Jaszczur, drutami złotymi obwiedziona. Druga cała złota z zamykaniem złotym, ciif-rblatt biały, wskazujący godziny, kwadrans i doje w nakręcaniu popsuty niewiele, sam białcy i repetujący głośno i cicho godziny bez posuwania. Tasemka przy niem czyli sznurek czaroy, na którym kluczyk z emalią bou de Paris, na której stoi rycerz. Ten zegarek ukradziony w Lwowie na Ormiańskiej ulicy pod Nrem. 123. Ktoby go przedawał lub do reparacyi dawał, ma być z zegarkiem przytrzymany. Nadgroda czer. zł. 20.

NB. Wiadomość do Kantoru Gazety Krakowskiej.

*Per Magistratum C. R. Urbis Metropolis Cracoviæ omnibus & singulis quibus interest medio præsentium notum redditur quod pertractatio substantiæ morte olim Redi Andreæ Skupiński Commendarii Wawrzencensis hic iudicii die 29 Aprilis a. c. hora 10 matutina assumetur perageturque.*

*Omnes itaque qui ad hanc massam & quidem noti, ut pote Rndus Kamienski, Paulus Kufrey, Cajetanus Wasielewski, Apolonia Dziurzyna, Catharina Gwiazdzionka, Hyacinthus Wrobel, Casimirus Dziura, Josephus Mircinkowski, Franciscus Fundaley, Jacobus Marsztalerz, Apolonia Nesterowiczowa, Martinus Arielski, Josepha Menelowa Joannes Sapalski, Rndus Dominicus Cyranski, Joannes Pycakowski, Andreas Adamek, tum alii ignoti sive via successione sive via Crediti pretensiones aliquas se habere credant, hisce adicitantur ut in dicto termino & loco compareant, ac pretensiones liquident, secus enim cum Comparantibus pertractatio assumetur, & disparentes plus non audientur. Datum Cracoviæ die 5 Martii 1801.*

*Ægrotante Illmo Præsiae.*

*M. Wolhmann.*

*W. Bartsch.*

*W. Lichocki.*

Ex Consilio Mgstrus. C. R. Urbis Metropls. Cracoviæ.  
*Kawski.*

Przez Magistrat C. K. Stołecznyego Miasta Krakowa, wszystkim komu o tem wie-  
dzieć należy, do publiczney podaie się wiadomości. Iż dom niegdy Wicentego Ko-  
walskiego własny, w zamku Krakowskim pod Nrem 135 stojący. Zł. ryń. 1604 xr. 4  
sądowno oszacowany, dla niedostatku życzących sobie takowego domu, na pier-  
wszym i drugim terminie nabycia, na trzecim terminie to jest dnia 8 Kwietnia 1801  
o godzinie 10 ranney na instancyą opiekunow, dla dobra małoletnich, nawet nizey  
swego oszacowania, tu w sądzie sprzedany będzie.

Wszyscy zatem mający chęć, takowy dom sobie nabydź iakoliteż i ci, którzy  
na tymże domu iskowe summy hypotekowane mają się na miejscu i czasie wyżej  
wyznaczonego znajdować, tudzież uwiadomiasz się, iż im akt oszacowania, w wyżej  
wrażonego domu, i warunki sprzedarzy jego w tutejszey registraturze przeyrzeć  
wolno. Dnia w Krakowie d. 26 Lutego 1801.

*Ægrotante Illmo. Preside.*

*M. Wohlmann.*

Z Rady Magistratu C. K. stołecz. miasta Krakowa  
*{Kawski.*

C. K. kameralnych dobr dyrekcyja Niepołomska na dniu 24 Kwietnia r. b. staro-  
stwo Pilno z attinencyami w Tarnowskim cyrkule położone w kancelaryi C. K. cyr-  
kularney Tarnowskiej o godzinie 9tey zrana przez publiczną licytacyą naywięcey  
ofiarującemu w trzechletnią arendowną posesyją wypuści.

Termin tey posesyji zaczyna się dnia 1 Lipca r. b. i kończyć się będzie z osta-  
tnim dniem miesiąca Czerwca 1804 roku.

Każdy licytant powinien będzie przed licytacyą dziesiątą część prattii fisci zaaren-  
dowane vadium licytujący kommissyji w gotowiznie złożyć, które naywięcey ofiarują-  
cemu po położeniu zdanej kaucyi doniero wydane, innym zaś licytantom zaraz po-  
skonczoney licytacyi powroczone zostanie.

Naywięcey ofiarujący obowiązającym będzie zaraz po licytacji połowę arendowney roczney raty złożyć, i przytym gotowym by ź, iż gdyby w przeciągu tej trzyletniey arendowney polsży inne zarządzenie starostwa tego potrzebne było, arendowny polsfejsor podług okoliczności nawet z końcem pierwszego arendy roku bez rozczenia sobie naymniejszey pretensyi, z polsfejsyi arendowney odstąpić powinien będzie.

Starostwo Pilźnieńskie składa się.

z Miasta Pilzna, wsi Dulczowskiej i Woytowstwa	861 ryń.
z Wsi Strzegocice, Złotowa i Bielawa	2284 ..
z Części Drwonowa	247 ..
Z Urzędu C. K. dyrekcji kameralney dobr. W Niemotomicach d. 2 Marca 1801	

de Nofsbirg.

Na dniu 24 Kwietnia 1801 C. K. dobr kameralnych cyrkulacya w Sandeckim cyrkule leżące dobra Jedłownik z dotych przyległemi wsiami Dąbrowka, Lipie, Rzeczki i Sadek, Lasocoyce, Krasoe, Kostrza i Rwie w C. K. cyrkularnego urzędu kancelaryi w nowym Szandcu na trzy lata od dnia 24 Czerwca 1801 aż do 1804 przez publiczną licytacyą naywięcey ofiarującemu w dzierżawę wypuści.

Pierwsza wywołania cena wynosi 2302 zł. ryń 47  $\frac{1}{2}$  kr. a przed licytacyą złożone bydź mające vadum 230 zł. ryń. 17 kr. bez którego żaden do licytacji przypuszczonym nie będzie. Cać takowe dzierżenia mający, zapraszają się ztym na wzyź wyznaczonym dniu o tety godzinie przed południem do C. K. cyrkularnego urzędu kancelaryi w nowym Szandcu z tąd jednak uwagą: że wszyscy skarbowi Restancyaryuszowie od tej licytacji ekskludują się.

Dan w starym Szandcu dnia 24 Lutego 1801.

Kostiel adj.

Cas. Krl. Staro Sandecka Dobr kameralnych Dyrekcya na dniu 24 Kwietnia r. b. w Nowym Szandcu w tameczney C. K. cyrkularney kancelaryi niżej wymienione dobra i realności na trzy lata przez publiczną licytacyą naywięcey ofiarującemu w dzierżawę wypuści.

- 1) W corkule Nowo Sandeckim leżące relig. fund. dobra Szczyrzec z wyjęciem do tych należących, a teraz iuż w dzierżawę wypuszczonych wsi Wilkowisko, Ludzimierz, Krauzow i Rogeznik od dnia 24 Czerwca 1801, aż do 1804. Pierwsza wywołać się mająca cena wynosi 3526 zł. ryń. 5  $\frac{1}{2}$  kr.
- 2) Woytowstwo Tymburk t kże w Sandeckim cyrkule, z którego pierwsza wywołać się mająca cena 374 fl. ryń 48  $\frac{1}{2}$  kr. wynosi od 25 Julii 1801 aż do 1804.
- 3) W Jasielskim cyrkule leżące dobra Libia od 24 Czerwca 1801 do 1804. 3880 zł. ryń.
- 4) Przy mieście w Starym Szandcu nad rzeką Poprada leż cy pański z 6 kamieni i prosa tuczarni się składający młyn od 1 Augusta 1801 aż do 1804, z którego pierwsza wywołania cena 623 ryń. wynosi.

Chęć licytowania mający zapraszają się na wzyź wyznaczonym dniu przed południem o 9 godzinie do Nowo Sandeckiey C. K. cyrkularney Kancellaryi, i mają się totą częścią wzyź wspomnioney fiskalney ceny owego dobra, czyli realności, które licytować zamysłają tako rydgeltem (vadio) zobatrzyć, bez którego złożenia żaden do licytacji przypuszczonym nie będzie. Wszyscy skarbowi restancyaryuszowie od licytacji ekskludują się.

W Starym Szandcu dnia 8 Lutego 1801.

Postel, dyr.

Przez Magistrat Miasta Kazimierza, każdemu do niezawodney wiadomości rodale się: iż dnia 13 miesiāca Kwietnia r. b. o godzinie 2 po południu w ratuszu mi s a Kazimierza Grunto sukcesorow Zakulskich wāsciowych w miescie Kazmierzu leżących następujących.

- |   |                    |
|---|--------------------|
| a) Połowy gruntu Bożycielskiego taxowanego      | Zł. Pol. 186 Gr 24 |
| b) Połowy gruntu Kutssiewiczowskiego taxowanego | 234 . 12           |
| c) Połowy gruntu Kubickie zwanego taxowanego    | 95 . 12            |

d) Połowa gruntu Pruskie zwanego taxowanego . . . . .	251	4
e) Połowa drzewia rodzaynych taxowaych . . . . .	11	3
f) Połowa parkanow . . . . .	90	.

w Summie . . . . . Zł. Pol. 768 Gr. 25

wartuiących na zadosyć uczynienie pretensyi W. Antoniego Kłofskowskiego do masy sukcesorow Zakulskich urobioney, z mocy rezolucyi swego Magistratu dnia 24 Sycz. r. b. zapadłey licytacya w ratuszu Kazimierskim za gotowe pieniądze odprawiać się będzie. Kto by więc takowych gruntów nabycia życzył sobie, chociażby za niższą cenę, o kondycjach sprzedarzy tych w kancelaryi swego Magistratu każdego czasu dowiedzieć się może. Dan na s-rsly Magistratu Kazimierskiego. D. 10 Marca 1801 r.

Jan Dobrzański Prezes.

Szczepan Dunicz.

Maciey Muczeński.

*Per Magistratum Reg. Civitatis Lublinensis medio presentis publici Edicti omnibus & singulis, quorum interest, aut quoquo demum modo interesse poterit, notum redditur Ad instantiam Francisci Domaszewski creditoris jurevincens, lapideam Joannis, & Elisabethæ Szponarskich conjugum in præfixo sub die 28 Januarii a. c. licitationis termino ex defectu licitantium disvenditam non fuisse, & proin pro ea disvendenda secundam licitationem pro die 16 Aprilis a. c. mane hora 9 in loco hujus Magistratus concessam haberi, ubi questionis lapidea ad fl. rh. 324 judicialiter estimata, juxta conditiones in præcedentibus Edictalibus publicatas plus offerenti disvendetur. Omnes pro in ii, qui præfatam lapideam emere cupiunt, hisee inviantur, quatenus in hocce præfixo die & hora horsum compareant, & actum detaxationis ingremiali registratura inspiciant. Datum Lublini die 14 Februarii 1801.*

Engbricht

Lewandowski.

Stefanowski.

Ex Consilio Magistratus C. R. Civitatis Lublinensis.

Franc. Krepski, secre.

C. K. Gubernium Galiciei Zachodaięy.

Z powodu, że J. C. K. Mość ustanowienie regulowanego Magistratu w Krol. mieście Sandomierzu uchwalę raczyła, w którym następujące urzędy osadzone bydź mają, iako to:

Burmistrz należnytm dekretem obieralności zaszczycony z rocznym solarium . . . . .	500	ryń.
Examinowany syndyk . . . . .	400	--
Trzech nie examinowanych radnych, z których pierwszy za 200 ryń. skarb mieyski, drugi 150 ryń. kontrolę, a trzeci, 100 ryń. interesa policyi utrzymywać powinien będzie pobierając razem na rok . . . . .	450	--
Protokolista będący razem registratorem, i expedytorem . . . . .	250	--
Dwoc kancelistów, z ktorych ieden interesa do porownania ludności należące za 200 ryń. drugi interesa podwodowe czyli forszpanowe za 150 ryń. utrzymywać będzie, pobierając razem . . . . .	360	--
Dwoc wozaych po 80 razem . . . . .	160	--
Trzech żołnierzy policyynnych vulgo policyanow z mundurem po 63 f. 40 kr. . . . .	191	--
Dwoc nocnych stróżow po 50 f. . . . .	100	--
Sprawca . . . . .	36	30 kr.

Czyni się niniejsze uwiadomienie tym końcem, ażeby się kompetenci życząc sobie dostąpić ktoregokolwiek z tych urzędow, w przeciągu 6 niedziel z supplikami swemi nieposrednie do C. K. Gubernium Galiciei zachodaięy udawali, w Krakowie d. 30 Sycznia 1801.

Karol baron de Gallenfels.

Dnia 26 Marca r. b. rano o 9tej godzinie w kancelaryi cyrkularney Siedlecki czopowe miasta Latowicza na rok 1½ od 1go Maia r. b. aż do końca Octobris 1802 przez publiczną licytacyą plus offerenti waręde puszczone będzie. Fiskalna cena tych arędy wynosi rocznie 500 zł. ryń.

Kto sobie zwrż wspomnioną aręde zalicytować życzy, więc ma się na dniu i miesiacu zwrż wspomnionym stawić gdzie podług normalności 10ta petem vadium a 50 zł. ryń. zaopatrzeni bydź powiani.

Z C. K. urzędu cyrkularnego dnia 9to Februa. 1801.

Lippe, C. K. gub. kom. i starosta cyrk.

Nominae Cæsareo Regii Fori Nobilium Lublincensis in Regno Galiciæ Occidentalis Domino Joanni Pilsudski, Medio præsentis Edicti hæc insinuat quod nimirum Franciscus Kohlsderff ad forum hocce adversus eum in causa puncto præstituentæ diei ac requirendæ Justitiæ commissionis Plocensis ad excipientium a supplicante super ræalitatæ summæ 13.453 f. p. 19 gr. in rotham per sententiam judicii condescensorialis Garvolicensis præscripta juramentum, Libellum porrexit judici que opem, quoad id justitia exigit, imploraverit. Cum autem Forum hocce ob ignotum eius habitationis locum, vel plane a C. R. hæreditariis terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Reynberger ipsius periculo, & impendio, qua curatorem constituerit, cum quo etiam lis contestate in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis terris judiciarii codicis agitabitur, atque etiam terminabitur cuique sub hæderno libellus præfigendo traum ad perceptionem in 15 Aprilis a. c. hora 10 mane communicatur, ideo ipse eum in finem admonetur ut dicta die aut ipse compareat, vel curatori dato, si quæ forte haberet juris sui adminicula tempestive transmittat, vel denique alium quempiam Mandatarium constituat, Foroque huic denominet & pro gratiæ præscripto ea juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi met ipsis imputandas habebit. Ita enim sanciant præscriptæ pro Cæs. Reg. hæreditariis Terris Leges.

*Wittorff.*

*Brozowski.*

*Friedenthal.*

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublincensis in Regno Galiciæ Occidentalis. Datum Lubloj d. 7 Januar. 1811.

*Sahaneck.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymia tym Edyktem Ignacemu Bystrzanowskiemu: że Magdalena z Sotykow i małż ństwa Bystrzanowska zgo Straszowa usądow tych, opowrocenie zboża z dobr Dąbia i Bebelna zabranego lub zapłacenie zań summy 3686 zł. pol. 15 gr. z prowizyą i kosztem, prawnym, załobę na niego i na Pana Wiktoryna Kobylenskiego podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwosc wymaga, prosila.

Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie Pan Bystrzanowski zostaje, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, oemuz adwokata tu teyszego Bronickiego, ziego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądem tutejszym wymienić i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw pisać musiał.

Pod niebytność JW. Prezesa,

*J. F. Kraufs.*

*Jan Morak.*

*Chrastiański.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.

W Krakowie dnia 13. Stycznia 1801. roku.

Pomiędzy ofiarami licznemi i znakomitemi, które patryotyzm galicyjskich Obywateli złożył i iey obrońcom, czyn szlachetny C. K. Buhaltera zup wielkich J. Pana Jozefa Leona de Löwenmuth, godzien być szczególnie publicznym ogłoszeniem uwieńczony.

Wspomiaty ten patryota Czeski pragnąc Oyczyźnie swoiey w targnieniem nieprzyjaciela zagrożoney dać nawet w odległości według sił wsparcie, złożył dla dur-

nisty buchhalteryi Franciszka Maifsem, który się dobrowolnie do wojska zaciągnął, potrzebne na mundur pieniądze, prócz znaczney dopłaty roczney, ażeby złatwić mu tym sposobem wstęp na kadeta do regimentu piechoty Murray, i dać godne naśladowania dowody swojej gorliwości ku Najjaśniejszemu Monarsze, i ulubioney Oyczyźnie przez wieloletnie usługi zatwierdzoney. W Krakowie 9 Stycznia 1801.

*Per Cæs. Reg. Forum Nobilium provinciale Lublinense Gsis Felici, & Francisco Gałczowskim fratribus inter se germanis notum redditur, Antonium Gałczowski steriliter fatis cessisse, & quamdam hanc in Provincia, substantiam reliquisse, cum ergo ipsi huic foro qua præsumptivi hæredes iudicati fuerint, domicilium autem eorundem plane ignotum sit, proinde ipsis hæc delata successio medio præsentis Edicti nota sit, eo addito, ut declarationem adeundæ hæreditatis intra sex menses eo certius hic fori exhibeant, quo secus per tractatio hujus successiois cum constituto in persona advocati Reinberger curatore admentem legum appræsens vigentium terminabitur. Datum Lublini die 25 Novembris 1800.*

Wittorff.

Partscher.

Brezowski.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis.

Dostenberg.

Magistrat Miasta C. K. Stołeczneho Miasta Krakowa niniejszym Edyktem publicznosc uwiadamia, iż dom drewniany Sebastyana Kosatczyńskiego wżasny, w wydiale II. tegoż miasta Krakowa pod Nrem 116 stojący, wprawdzie za pol. 3050 oszacowany, po upłynianym już ostatnim licytacji na dniu 10 Wrzesnia wyznaczonym terminie, z przyczyny nie znajdujących się licytantow, na zadosyć uczynienie summy zł. pol. 193 gr. 28 i instancją W. J. P. Tadeusza Chwaliboga, jako JP. Jadwigi Dobrzański prawem zwyciężającej, prawo mającego, dnia 8 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, tu w Ratuszu Krakowskim izbie sądowej tak dalece sprzedawana będzie, że jeżeliby, kto nad taxę wycęcy ze niego nie dawał, niżey taxy przez publiczną licytacją podług przepisu sądowego zbioru § 432, 433 i 434 sprzedany zostanie. Wszyscy zatem mający chęć kupienia takowego domu, mają się na wyznaczonym dniu, miejscu, i godzinie znajdować, którym kondyeye kupna tegoż domu w tuteyszej registraturze przeżyć, lub też przez kopię wyjąć, wolno jest.

Wszyscy zaś którzyby tylko mogli się znajdować hypotekę mający wierzyciele, tym Edyktem uwiadamiają się, że nie oczekując na osobne uwiadomienie, prawa swiego pilnować dla ustrzeżenia się stąd wyniknąć mogący szkody, obligowani są.

Dan Krakowie dnia 3 Marca 1801.

W słabości W. J. Prezesa.

M. Wohlmann.

Valen Bartsch.

T. Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stoł. Miasta Krakowa.

Sebast. Kawski sekr.

Niepołomska dyrekcya w Bochemskim cyrkule, wypuszcza w arendę na dniu 9 Kwietnia bieżącego roku, dwie prebendy w miasteczku Skawinie w Myslenickim cyrkule leżące, jedna Stey Barbary, a druga Mitosierdzia Boskiego.

Licytacja agitować się będzie w Niepołomicach na dniu wspomnianym przed południem.

Arenda wspomniona będzie na trzy lata iako to: od 24go Czerwca 1801 aż do 23go Czerwca 1804 wyznaczona.

Do pierwszego wywołania służy terazniejsza arendowna summa od prebendy Stey Barbary . . . . . 262 ryn. 45 kr.

Mitosierdzia . . . . . 112 .. 15 kr.

Każdemu życzącemu sobie arendować do wiadomości potrzebne obowiązki są.  
Ze przed licytacją iota część ceny fiskalnej, a poskończony licytacji potróżna  
rata natychmiast złożona być musi.

Z C. K. Niepołomskiego Oberamtu, Niepołomia 23go Stycznia 1801.  
de Mossberg.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem  
Panom Stanisławowi, Ignacemu, Antoniemu, Janowi i Eleonorze Radońskim i sio-  
strze: że Tekla z Woyczyńskich Radońska jako majątku po s. p. Janie Radońskim  
pozostatego Pani dożywotnia a małoletnich siostrzyców Józefa, Tomasza, Teo-  
dora, Jakoba i Benigay Radońskich matka, przez Panią Teklę z Roznowskich Fey-  
glową swoim i dziełtek swych imieniem o zapłacenie summ 23,000 zł. pol. i 7200  
zł. pol. zapozwana usądow tych o przeięcie tej sprawy, żatobę na nich podać, i  
o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosita.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżalowani zostają, lub czy w  
ogóle w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutejszego  
Pana Bronickiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowity, z którym pro-  
cess ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie;  
oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przy-  
zwoitym to jest dnia 28 Marca 1801 roku sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa  
swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego  
sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środ-  
ków prawa używali, która do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż  
w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą mogącą samiby  
sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Pod niewybitność IW. Pierzesa.

J. F. Kraufs.

Jozef de Crötenfels.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej.  
W Krakowie dnia 24 Grudnia 1800.

Weinmann.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyk-  
tem Franciszkowi i Apollonii Bogustawskim małżonkom, że p. Jakób Stanistawski u  
Sądow tych o summę 224 zł. pol. z prowinją i kosztem prawnym, żatobę na nich  
podać i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosit.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie oni mieszkają, onymże Bogustaw-  
skim małżonkom adwokata tutejszego Pana Belsowskiego z ich szkodą i ich kosztem,  
zastępcą postanowity, z którym process ten stosownie do przepisu ustawy sądowej  
rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomi-  
ną się, ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: dnia 14 Kwietnia 1801 roku sami stanęli,  
albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w wcześniej  
przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tutejszym wymie-  
nili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za najsu-  
kuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania  
wynikającą mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

J. F. Kraufs.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej.  
W Krakowie dnia 17. Stycznia 1801.

J. Daublebski Stęgnieck.